

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: sobota, 08, lipiec 2017 08:46

Dawid Kulpa

Odsłony: 4817

Brak obecności w powszechnie akceptowalnych mediach społecznościowych powoduje obecnie wykluczenie, a samorządowiec z klasą, to człowiek światowy, obeznany w najnowszych zwyczajach, również społecznych, toteż powinien istnieć i w social media. Będąc obecnym w tym wirtualnym świecie powinien jednak pamiętać, że tak jak w realnym życiu, obowiązują tu pewne zasady.

Media społecznościowe (blogi, weblogi, serwisy społecznościowe, wirtualne światy społecznościowe,...) dają nam możliwość komunikacji i to komunikacji dwustronnej, prawie natychmiastowej, warto więc zapamiętać i stosować zasady etykiety obowiązujące w tej przestrzeni.

Profil na portalu społecznościowym jest naszą wizytówką

Tworząc profil powinniśmy posługiwać się prawdziwymi danymi, toteż winniśmy przedstawić się z imienia i nazwiska. Miejmy na uwadze że takie portale jak Facebook czy Nasza Klasa służą odnajdywaniu znajomych i podtrzymywaniu kontaktów a podanie prawdziwych danych z pewnością w tym wypadku będzie pomocne. Umieszczając niezbędne informacje pamiętajmy jednak, że nie wszyscy muszą wiedzieć o nas wszystko – zbytne odkrywanie prywatności może się kiedyś na nas zemścić, zostać wykorzystane przeciwko nam, zwłaszcza w sferze służbowej.

Zakładając profil pamiętajmy również by zdjęcie profilowe przedstawiało nas a nie jakiś bohomaz, czy też niezrozumiałą grafikę. Jeżeli zależy nam (a powinno) by profil był „na poziomie” postarajmy się o fotografię, która przedstawia nas samych w jakiejś neutralnej pozycji i nie zapominajmy o uśmiechu.

Zaproszenie do znajomych na portalu społecznościowym - kto kogo powinien zaprosić jako pierwszy?

W tym wypadku należy posłużyć się znaną z sytuacji codziennych zasadą precedencji - starszy ma pierwszeństwo przed młodszym, kobieta przed mężczyzną, a szef przed pracownikiem. Nie powinniśmy tak po prostu, samowolnie zaprosić przełożonego – tylko z jego inicjatywy może dojść do zawarcia znajomości. Jeśli szef wysłał nam zaproszenie na LinkedInie, czy też Facebooku powinniśmy je zaakceptować.

Zanim coś opublikujemy, zastanówmy się dwa razy!

Nie piszmy i nie róbmy w mediach społecznościowych niczego, czego nie napisalibyśmy i nie zrobili poza światem wirtualnym, poza Internetem. Zanim cokolwiek opublikujemy w sieci, zadajmy sobie pytanie czy nie wstydziłibyśmy się, gdyby zobaczyli to nasi najbliżsi (mąż, żona, dzieci, rodzice), nasz przełożony, pracodawca, współpracownicy... Zanim coś opublikujemy (np. na tablicy/ścianie - Facebook) powinniśmy się zastanowić, czy nie będzie to dla kogoś obraźliwe. Wyrażajmy szacunek w stosunku do odbiorcy naszego komunikatu poprzez rozważne podejście do umieszczanych informacji i komentarzy.

Powinniśmy unikać sarkazmu, dwuznacznych stwierdzeń i złości, gdyż osoby czytające nasze wypowiedzi/ posty nie słysząc intonacji naszego głosu mogą źle odebrać lub nie zrozumieć naszych intencji (zamiast na dowcipnych możemy wyjść na agresywnych i gburowatych).

Zanim opublikujemy zdjęcia z jakiegoś wydarzenia – zwłaszcza prywatnego (urodziny, imieniny, sylwester, święta), na których znajdują się nasi znajomi – absolutnie zawsze pytajmy ich o zgodę.

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: sobota, 08, lipiec 2017 08:46

Dawid Kulpa

Odsłony: 4817

Gramatyka i ortografia mają znaczenie

Dodając post, komentarz, czy też jakąkolwiek treść dbajmy o staranność wypowiedzi, unikajmy błędów i piszmy poprawną polszczyznę. Nawet najmądrzejsza wypowiedź może dużo stracić, gdy jest naszpikowana literówkami, albo błędami.

Zawsze kulturalni

Stosujmy zwroty grzecznościowe, zwłaszcza, gdy w serwisie społecznościowym poruszamy kwestie dotyczące spraw służbowych. Nie zapominajmy o słowach „proszę”, „dziękuję”, „przepraszam”. Starajmy się tak, jak podczas zwyczajnej rozmowy „twarzą w twarz” używać stosownego słownictwa i kulturalnego tonu. Absolutnie unikajmy wulgaryzmów i niecenzuralnych słów, jak również wykrzykników, gdyż mogą zostać odebrane jako niegrzeczne.

Nie dla „hejtu”

Powstrzymujmy się od wysyłania pełnych nienawiści komentarzy, czy też umieszczania w sieci takich wiadomości. Z obowiązku bycia kulturalnym nie powinniśmy się zwalniać również wtedy, gdy ktoś swoim wpisem, zdaniem, grafiką, komentarzem stara się wyprowadzić nas z równowagi. Jeżeli nie zgadzamy się z jakąś opinią, czymś punktem widzenia powinniśmy to wyrazić w sposób taktowny, używając przy tym rzeczowych argumentów.

Poza tym pamiętajmy:

- Nie narzekajmy na swoją pracę publicznie.
- Nie publikujmy intymnych zdjęć.
- Nie publikujmy zdjęć ani żadnej treści pod wpływem alkoholu.
- Nie wysyłajmy łańcuszków szczęścia i SPAM-u.
- Nigdy nie piszmy tego, czego nie powiedzielibyśmy komuś w twarz.
- Nie „lajkujmy” własnych postów.
- Nie musimy, a nawet nie powinniśmy być wszędzie (starajmy się wybierać takie portale, platformy, serwisy, które mówią o naszym wirtualnym „ja” i są nam potrzebne).
- W sieci pamiętajmy o życzliwości, otwartości, uśmiechu, pogodzie ducha, skromności, umiejętności prowadzenia ciekawej rozmowy.
- Szanujmy zasady grup i społeczności do których należymy.
- Uważajmy na polubione fanpage.
- Pamiętajmy o odświeżaniu profili (usuwajmy posty, z którymi już się nie utożsamiamy).
- Jeżeli nawiązujemy z kimś kontakt przez Internet, spróbujmy poznać tą osobę lepiej zanim ocenimy, jaka jest.
- Pamiętajmy, że znajomi mają prawo do prywatności.
- Ignorujmy złośliwe komentarze o ile realnie nie zagrażają naszej reputacji.
- Pamiętajmy, że w sieci nikt nie jest anonimowy.
- Przestrzegajmy prawa.
- Traktujmy innych tak, jak sami chcielibyśmy być traktowani.

Samorządowiec z klasą to człowiek budujący pozytywny wizerunek w mediach społecznościowych. Wszystko co robi jest jego wizytówką, toteż powinien pomyśleć dwa razy zanim umieści jakąkolwiek

Prysłowie "Jak cię widzą, tak cię piszą" dotyczy również naszej obecności w mediach społecznościowych. Samorząd

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: sobota, 08, lipiec 2017 08:46

Dawid Kulpa

Odsłony: 4817

treść w sieci, zwłaszcza negatywny komentarz, pełen dwuznacznych skojarzeń mem, czy też sarkastyczny wpis. Prysłowie „Jak cię widzą, tak cię piszą” dotyczy również mediów społecznościowych – pamiętajmy o tym!